

Załoga HCP wykonała roczny plan

23 grudnia br. załoga największych w Wielkopolsce Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielski wykonała roczny plan produkcji i sprzedaży silników okrętowych, lokomotyw, wagonów, obrabiarek i innych wyrobów. będących specjalnością tego kombinatu.

Wartość dodatkowej produkcji podjętej w ramach „akcji 20 miliardów” wyniesie do końca roku 60 mln zł.

Po zrealizowaniu tych zobowiązań, tegoroczna produkcja HCP będzie o 15 procent większa od ubiegłorocznej. Nie każda załoga może się poszczycić takimi wynikami.

Ponadplanową produkcję o wartości 10 mln zł da także do końca roku załoga Poznańskich Zakładów Koncentratów Spożywczych „Amino”, która roczny plan i dodatkową produkcję w ramach „akcji 20 miliardów” o wartości 70 mln zł — wykonała 22 bm.

Swe roczne zadania zakończyła również wielkopolska spółdzielnia inwalidzka. Do końca grudnia spółdzielnia inwalidzka dostarczyła na rynek towary i usługi o wartości 360 mln zł, a więc o 20 mln więcej, niż przewidywał plan.

O przedterminowym (20 bm) wykonaniu tegorocznych zadań doniósł nam również Zarząd Spółdzielni Pracy „Cinema” w Poznaniu (pch)

POZNAN
CZWARTEK
28
GRUDNIA
1972

Wydanie A
Rok XXVIII
Nr 307 (8969)
Cena 50 gr

Doskonalenie metod planowania i zarządzania

Nowe zasady gospodarowania znajdują praktyczne zastosowanie

Rząd rozpatrzył ostatnio projekt uchwały dotyczący dalszego doskonalenia metod planowania i zarządzania gospodarką narodową. Chodzi o wprowadzanie — w wybranych przedsiębiorstwach — nowych kompleksowych zasad ekonomiczno-finansowych, przygotowanych przez specjalny zespół rządowy.

Przyjęte rozwiązania wynikają z zaleceń komisji partyjno-rządowej dla unowocześnienia systemu funkcjonowania gospodarki i państwa — zgodnie z uchwałą VI Zjazdu PZPR.

Wprowadzanie udoskonalonych zasad gospodarowania — nie dokonuje się jednorazowo w całym organizmie ekonomicznym. Oparto się o me-

tożym może trudniejszą, ale znacznie bardziej skuteczną, bo pozwalającą na wszechstronne sprawdzenie przeprowadzanych zmian i zmniejszającą tym samym stopień ryzyka, który zawsze istnieje przy tego typu ważnych przedsięwzięciach. Omawiane zasady są więc stosowane stopniowo w wybranych organizacjach spełniających rolę pionierów w tej dziedzinie pod względem organizacyjnym, ekonomicznym i technicznym.

Takie podejście do problemu sprawia, że zasady ekonomiczno-finansowe — przy zachowaniu pewnych ogólnych przepisów — można ustalać w dostosowaniu do konkretnych warunków danej branży, lepiej wykorzystując inicjatywę jej aktywów i dobrze zanalizować skuteczność i efektywność działania wdrażanego systemu.

Plan rozwoju Federacji Rosyjskiej

26 grudnia w godzinach popołudniowych zakończyła obrady sesja Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej, która zatwierdziła plan rozwoju gospodarki tej największej w ZSRR republiki w 1973 r. Federacja Rosyjska liczy 131,5 mln mieszkańców.

Plan przewiduje dalszy rozwój wszystkich gałęzi gospodarki i kultury oraz wszystkich republik autonomicznych, wchodzących w skład federacji. Przewiduje się, iż w porównaniu z rokiem bieżącym w 1973 r. dochód narodowy wzrośnie o 6 proc., produkcja przemysłowa — o 6 proc., a realne dochody w przeliczeniu na jednego mieszkańca republiki — o około 5 proc.

Rada Najwyższa zatwierdziła także budżet państwowy Federacji Rosyjskiej na 1973 r. na poziomie 45,3 mld rubli. Znaczne środki przeznaczą się na budownictwo mieszkaniowe oraz na cele socjalne i kulturalne.

Jak wiadomo, w pracach sesji Rady Najwyższej Federacji Rosyjskiej uczestniczyli m. in. L. Breżniew i A. Kosygin.

Mówiąc w dużym skrócie, zmiany polegają głównie na zwiększeniu zakresu samodzielności, a równocześnie i odpowiedzialności wielkich organizacji gospodarczych przy umocnieniu planowania i kierowania centralnego.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: fragment dekoracji weteranów odznaczonych państwowymi.

Fot. — Dan-Mat

Porozumienie państw jemeńskich

Jak donosi agencja France Presse, porozumienie między obu państwami jemeńskimi, dotyczące powrotu do sytuacji, jaka istniała przed 26 września br. oraz wycofania wojsk skoncentrowanych w sektorze Bajda-Mukajras, zostało podpisane przez przedstawicieli prezydentów Ludowo-Demokratycznej Republiki Jemenu (Aden) i Jemeńskiej Republiki Arabskiej (Sana). Komunikat w tej sprawie opublikowano w środę rano w Adenie.

Oba państwa jemeńskie zobowiązały się otworzyć granice we wspomnianym sektorze po wycofaniu stąd swych wojsk, co ma nastąpić w ciągu 5 dni, to jest do 30 grudnia br. Granica będzie jednak zamknięta dla elementów wywrotowych. Obie strony zobowiązały się też zlikwidować pola minowe. Pod koniec stycznia przyszłego roku rozpocznie się wymiana jeńców wojennych. (PAP)

głęboko porozumienie o rozszerzeniu współpracy związków zawodowych obu krajów. Ustalono, także że w 1974 r. w Japonii odbędzie się dwustronne spotkanie pod hasłem „o pokój i przyjaźń między narodami Japonii i ZSRR”.

A. Cunhal u B. Ponomariewa
Zastępca członka Biura Politycznego i sekretarz KC KPZR, Boris Ponomariew, przyjął sekretarza generalnego Portugalskiej Partii Komunistycznej, Alvaro Cunhala.

Stosunki NRD — Belgia
W Berlinie podano, że Niemiecka Republika Demokratyczna i Belgia postanowiły nawiązać z dniem 27 grudnia stosunki dyplomatyczne i wymienić ambasadorów.

Japońska pożyczka dla Chile
W piątek japońskie ministerstwo spraw zagranicznych poinformowało, że Japonia udzieliła rządowi Salvadora Allende kredytu w wysokości 2,7 mld jenów, tj. 9 mld dolarów w celu poprawienia bilansu płatniczego Chile.

Spółeczeństwo Wielkopolski w rocznicę pamiętnego zrywu

Wczoraj w Poznaniu i województwie upamiętniono 54 rocznicę Powstania Wielkopolskiego. W ramach obchodów tej rocznicy weterani czynu zbrojnego 1918/19 wzięli udział w koncercie zorganizowanym przez Zarząd Okręgu ZBoWiD oraz Krajową Komisję Weteranów Powstania Wielkopolskiego.

Również wczoraj odbyła się w Poznaniu dekoracja weteranów Powstania Wielkopolskiego odznaczeniami państwowymi. Wzięło w tym udział wielu przedstawicieli władz państwowych i województwa, w tym m. in. kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz, kierownik Wydziału Administracyjnego KW — Olszard Samoliński, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19 — Bernard Luczewski oraz przedstawiciele władz administracyjnych miast i województwa, stronnictw politycznych wojska i organizacji młodzieżowych.

wieńców i wiązanek kwiatów na grobach m. in. na cmentarzu górczyńskim oraz pod Pomnikiem Powstańców Wielkopolskich.

Centralnym punktem wczorajszych obchodów był koncert, który odbył się w poznańskim Domu Kultury MO. Przybyli na niego weterani wraz ze swoimi rodzinami. Na koncercie obecni też byli m. in. kierownik Wydziału Propagandy i Kultury KW PZPR — Marian Jakubowicz, kierownik Wydziału Administracyjnego KW — Olszard Samoliński, przewodniczący Krajowej Komisji Weteranów Powstania Wielkopolskiego 1918/19 — Bernard Luczewski oraz przedstawiciele władz administracyjnych miast i województwa, stronnictw politycznych wojska i organizacji młodzieżowych. Zebranych powitał prezes Zarządu Okręgu ZBoWiD — Jan Konieczny, który w przemówieniu nawiązał do walki narodo-wyzwoleńczej Wiel-

Dokończenie na str. 2

Do czasu przerwania bombardowania

Delegacja DRW odmówiła udziału w rozmowach paryskich

Delegacja DRW na konferencję paryską w sprawie Wietnamu poinformowała w środę delegację amerykańską, że nie weźmie udziału w dzisiejszym spotkaniu ekspertów.

W komunikacie dla prasy delegacja DRW stwierdza, że spotkania te zostaną wznowione dopiero wtedy, gdy Stany Zjednoczone przerwą bombardowania DRW.

Agencje zachodnie donoszą o wzrastającym wciąż natężeniu walk lądowych w Wietnamie Południowym. W ciągu ostatnich 24 godzin pododdziały sił wyzwoleńczych dokonały ponad 60 ataków na pozycje wojsk saigonskich na Półwyspie Centralnym i w rejonie wybrzeża centralnego.

Zaciekle walki toczą się wokół położonej niedaleko miasta Kontum na Półwyspie Centralnym bazy „November”. Ma ona duże znaczenie strategiczne. Siły patriotyczne, przy wsparciu artylerii, kontynuują ataki na pozycje piechoty reżimowej, która zmuszona jest wycofywać się w kierunku miasta.

W okolicach Pleiku na Półwyspie Centralnym pododdziały sił wyzwoleńczych ostrzelały ogniem artyleryjskim lotnisko wojskowe. Pociski artyleryjskie zniszczyły 4 samoloty nieprzyjacielskie, kilka składów i magazynów z materiałami wojskowymi oraz wzniciły liczne pożary. Krwawe walki trwają także w przybrzeżnych prowincjach Quang Tri, Quang Nam i Quang Ngai. W ciągu ostatniej doby wojska reżimowe straciły tam 150 żołnierzy w zabitych lub rannych.

Jak donosi z Hanoi korespondent agencji MTI samoloty amerykańskie zniszczyły budynek agencji „Nowosti” oraz poważnie uszkodziły siedzibę agencji ADN. (PAP)

Kolejna prowokacja Izraela wobec Syrii

Jak donosi agencja Reutersa, w środę rano izraelskie bombowce zaatakowały terytorium Syrii w pobliżu linii przerwania ognia przy Wzgórzach Golan. Rzecznik wojskowy Tel Awiwu utrzymywał, iż poprzedniego dnia w pobliżu tego miejsca izraelski patrol wojskowy został ostrzelany z granatnika przeciwpancerne-go.

Z dokładniejszych doniesień wynika, iż samoloty izraelskie zbombardowały 2 wioski syryjskie: Dael i Saida. Atakowano też stanowiska oddziałów armii syryjskiej na południowym odcinku linii przerwania ognia.

Rzecznik wojskowy w Damaszku poinformował, że w wyniku izraelskiego bombardowania zginęły 3 osoby cywilne a rannych zostało 2 żołnierzy. (PAP)

Po trzęsieniu ziemi



Ekipy Czerwonego Krzyża przesyłają ruiny domów w stolicy Nikaragui zniszczonych przez trzęsienie ziemi. CAF — AP — telefoto

PKP przekroczyły o 6 mln ton roczny plan przewozów

400 mln. ton ładunków, a więc wielkość rocznych przewozów towarowych nie notowana dotychczas w historii naszego kolejnictwa — przewiozły do 27 bm. PKP.

Jak już informowaliśmy, 25 bm. kolej wykonała swe roczne zadania planowe. Tak więc w sumie w tym roku kolejki przetransportują ponad 404 mln ton, przekraczając o ok. 6 mln plan przewozów. W porównaniu z ub. rokiem przewozy będą większe o ok. 18 mln ton.

Stwarza to warunki nie tylko zaspokojenia podstawowych potrzeb gospodarki narodowej, ale i przewiezienia dodatkowej masy towarów będącej efektem realizacji licznych zobowiązań produkcyjnych. Osiągnięcie tego rekordowego wyniku możliwe było dzięki wzmożonemu wysiłkowi kolejarzy i dalszej poprawie organizacji pracy oraz ściślejszemu współdziałaniu z kolejowymi klientami. Duże znaczenie dla realizacji zadań

miały także zwiększone dostawy taboru i postęp w modernizacji PKP. Te też czynniki zdecydowały o wykonaniu z nadwyżką podstawowych potrzeb gospodarki w IV. najtrudniejszym kwartale roku. Sprawnie i terminowo przebiegał transport najważniejszych w tym okresie towarów, ziemniaków i węgla.

PAP

PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
INFO-WE-TELEFONEM-PAP
TELEFONEM-PAP
PAP-RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP
RADIO-INFO-WE-TELEFONEM-PAP

Zgon działacza BPK

26 grudnia zmarł wybitny działacz Bułgarskiej Partii Komunistycznej, członek Biura Politycznego KC BPK, członek Rady Państwa LRB — Bojan Petkow Bylganow.

Nguyen Thi Binh w Pekinie

W środę przybyła do Pekinu z pięciodniową wizytą minister spraw zagranicznych Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego, pani Nguyen Thi Binh.

Australijskie oświadczenie

Australijski wicepremier i minister obrony, Lance Bernard

Odnaczenie Iwana Koniewa

Marszałek Iwan Koniew odznaczony został Orderem Lenina za zasługi dla państwa radzieckiego i sił zbrojnych ZSRR, z okazji 75 rocznicy urodzin.

Wyniki wyborów w USA

W Waszyngtonie ogłoszono ostateczne wyniki wyborów przeprowadzonych 1 listopada w USA. Okazało się, że na Nixona padło w nich o 18 mln głosów więcej niż na McGoverna. Nixon otrzymał 47.168.963 głosy.

Obrady japońsko-radzieckie

W wyniku obrad japońsko-radzieckiej komisji związkowej, które toczyły się w Moskwie, osią-

POGODA

Niemal cały kontynent europejski pokrywa rozległy wyż w centrum nad Białorusią. W dniu 28 bm. Polska znajdować się będzie pod wpływem tego wyżu. Zachmurzenie będzie niewielkie, tylko miejscami, głównie na południowym zachodzie przejściowo umiarkowane i duże. Temperatura maksymalna od około 0 st. na zachodzie, minus 2 st. w centrum i minus 4 st. na wschodzie. Wiatry umiarkowane, dość silne z kierunków wschodnich.

Ćwierćwiecze ludowej Rumunii

Już po raz 25-ty naród rumuński uroczysto obchodził dzień proklamowania republiki. Pamiętny akt z 30 grudnia 1947 roku oznaczał zmianę formy rządów oraz przejście na nowy, wyższy etap rozwoju demokratycznego państwa rumuńskiego i podjęcie budownictwa socjalizmu w Rumunii. Powstanie republiki ukoronowało dzieło zapoczątkowane powstaniem zbrojnym z 7 sierpnia 1944 r., kierowanym przez Rumuńską Partię Komunistyczną, które wybuchło w momencie, gdy Armia Radziecka w swym zwycięskim marszu wyzwalała Rumunię.

Pod kierownictwem klasy robotniczej i jej partii, Rumunia, ongiś zacofana i nie licząca się prawie zupełnie na przemysłowej mapie Europy — weszła na drogę szybkiego rozwoju.

Rumunia podjęła wysiłek nad stworzeniem bazy materiałno-technicznej na drodze socjalistycznego uprzemysłowienia, rozpoczęła urbanizację na szeroką skalę. Tempo rozwoju przemysłowego stawia ją obecnie w rzędzie krajów najszybciej się rozwijających. W wydobywaniu i przetworzeniu ropy naftowej oraz gazu naturalnego Rumunia wysuwa się na czołowe miejsce w Europie. Ogółem wydobywa dziś 13,5 miliona ton ropy naftowej — prawie trzy razy więcej niż w roku 1950.

Poza chemią poważne sukcesy kraj ten odnosi w dziedzinie metalurgii, energetyki i przemysłu spożywczego. Miarą zmian w ekonomice Rumunii jest sześciokrotny wzrost dochodu narodowego tego kraju w latach 1950—1969.

Rumunia utrzymuje i rozwija wszechstronne stosunki z braćmi krajami socjalistycznymi. Jest członkiem Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej i Układu Warszawskiego. Rozszerza ona konsekwentnie współpracę gospodarczą z ZSRR; zrealizowała szereg przedsięwzięć w zakresie kooperacji z wielkim radzieckim sąsiadem. Związek Radziecki, na który przypada 25 procent obrotów rumuńskiego handlu zagranicznego, jest dla niej pierwszym partnerem handlowym.

Owocnie i z korzyścią dla obu stron rozwijają się kontakty i współpraca między Polską i Rumunią. Z roku na rok rozszerza się wzajemna współpraca gospodarcza. Jej podstawę stanowi układ o przyjaźni, współpracy i pomocy wzajemnej, odnowiony w listopadzie 1970 roku. Umowa handlowa obejmująca lata 1971—1975, przewiduje wzrost wzajemnych obrotów o 75 procent w porównaniu z minionym 5-leciem. Wymiana ta ma osiągnąć poziom 4 mld złotych dewizowych, przy czym blisko połowę wzajemnych dostaw stanowią będą maszyny i urządzenia.

M. J.

Polskie „Rubiny-707” gotowe do sprzedaży

Warszawskie Zakłady Telewizyjne wykonały pierwszą partię odbiorników programów barwnych „Rubin 707”. Telewizory te oparte o radzieckie elementy i podzespoły wejda niebawem do sprzedaży za ceną 19,5 tys. zł. Przygotowane są już serwisy informacyjne dla klientów.

Od Nowego Roku zakłady wprowadzą „Rubin 707” do codziennej produkcji. Ten pierwszy polski odbiornik barwny jest tranzystorowo-lampowy i w swojej klasie uznawany przez fachowców za jeden z bardziej nowoczesnych w świecie.

Warszawska fabryka znacznie przekroczyła zadania nałożone planem i rok zamknie liczbą 517 tys. telewizorów. Wielkim powodzeniem cieszą się zwłaszcza „Beryle 102” oraz „Ametyst 10—12” nagrodzone na targach poznańskich dyplomem uznania. WZT wykonały także 207 kamer i dwa wozy transmisyjne: te ostatnie — na zamówienie odbiorców rumuńskich.

Nowe typy sprzętu radiowo-telewizyjnego wymagają unowocześnienia placówek handlowych: lokale muszą być większe, specjalnych warunków wymaga też aparatura stereofoniczna. ZURT wprowadza na terenie stolicy w 1973 r. częściową specjalizację handlową. Wdzielone sklepy sprzedawać będą sprzęt radiowy, magnetofony, odbiorniki telewizyjne. W sklepach tych znajdować się będą nie tylko gotowe aparaty, lecz również wszystkie części zamienne: głośniki, przewody, tranzystory, kineskopy, lampy itp. Wiele bowiem czasu traci teraz klient na poszukiwanie sklepu z odpowiednimi elementami do radia, magnetofonu...

Odrębny salon zajmować się będzie telewizorami kolorowymi. Dodajmy, że polski

HUMOR I SATYRA



— Przysięgam ci, kochanie, że blondynka, z którą mnie wczoraj widziałem, mogła być tylko ty!

Bohatera postawa całej załogi!

Jak zatonał „Józef Conrad” - mówi kapitan Alfred Chudecki

Hajfong, podobnie jak i stolica DRW, jest celem nieustannych, skoncentrowanych bombardowań lotnictwa amerykańskiego. Naloty te mają wybitnie terrorystyczny charakter, a jednym z obiektów ataku stała się polska jednostka unieruchomiona wraz z „Kilińskim” i „Moniuszką” w Hajfongu od czasu zablokowania portu minami przez samoloty USA wiosną br.

Jak już informowaliśmy, w wyniku bezpośredniego nalotu na „Józefa Conrada” zginęło 3 marynarzy (Stanisław Maliszewski — trzeci oficer, Adam Kaczorowski — trzeci mechanik oraz Kazimierz Gierler — marynarz) zaś 27 bm. zmarł z odniesionych ran st. marynarz Roman Dudek. Ponadto kontuzji doznało 11 marynarzy, których opatrzone na miejscu. Pięciu zostało zranionych, z czego czterech po krótkim pobycie w szpitalu przetransportowano, podobnie jak pozostałą załogę, na statek „Moniuszko”, który stoi na redzie, poza strefą amerykańskich na lotów na port i miasto. Są to: — Jan Chrościński — elektryk, Marian Fudała — starszy marynarz, Ryszard Rusinek — motorzysta oraz Józef Turak — lekarz.

Kiedy przybyłem do Hajfongu — pisze korespondent PAP Ryszard Rymaszewski — trwała tam gorączkowa krzątania grupy marynarzy pod kierownictwem kapitana, Alfreda Chudeckiego, którzy usiłowali wydobyć z wraku statku, to, czego chociaż częściowo nie strawił ogień.

Bezpośredni nalot na statek został przeprowadzony dwukrotnie o godzinie 4.30 i około 5. Wszystkie świadcy o tym, że ataki na polską jednostkę zostały przeprowadzone rozmyślnie, zwłaszcza iż była ona, podobnie jak i inne statki w porcie, wyraźnie oświetlona.

Oto relacja z przebiegu nalotu, uzyskana od kapitana Chudeckiego jednego z najbardziej doświadczonych ludzi

morza w polskiej marynarce handlowej.

Pierwsza bomba dużego kalibru, zmiotła szalupę, w następnym ułamku sekundy przebiła blachę ścian i wpadła do messy oficerskiej, gdzie eksplodowała. Potwórny wybuch zerwał także wszystko w sterówce i maszynowni. Powstała ogromna wyrwa od pokładu aż do maszyn. Wybuch nastąpił niemal w tym samym momencie, gdy w porcie ogłoszono alarm.

Niespodziewany atak zaskoczył całą załogę we śnie, oprócz wachtowych. Eksplozja spowodowała wybuch części zbiorników z paliwem i w konsekwencji natychmiastowy pożar, który podsycały silnym wiatrem, wnet ogarnął wszystkie kabiny. Zniszczone zostały równocześnie agregaty i to uniemożliwiło podjęcie natychmiastowej skutecznej akcji przeciwpożarowej.

Już w pierwszym momencie zaczęły się palić wykładziny z drzewa i plastyku w sterówce oraz kabinach. Ludzie wybiegli z nich, za czeli ratować rannych i starali się jak najszybciej opuścić jednostkę. Część zdołała zbiec trapiem, reszta została odcięta od wyjścia, ponieważ zawaliły się schody. Na szczęście, zdołali dotrzeć do burty i tam opuścić się po linie na brzeg.

W momencie gdy nastąpił wybuch — mówił kapitan — tak jak wszyscy spałem w kabinie. Podmuch niemal wymiotł mnie z koł, zgasiło światło, a dym buchał tak gęsto, że nie było czym oddychać. Wypadłem na korytarz czarny od dymu i dostrzegłem niewyraźne postacie ludzi, biegnące na pokład szalupowy. Kiedy tam również się przedostałem, okazało się, że ogień bucha z lewej strony statku.

Wraz ze starszym mechanikiem podjęliśmy próbę przedostania się do ładowni, gdzie mogło znaleźć się w pułapce kilku ludzi. Można było to uczynić już tylko przez wejście zapasowe. Zdołaliśmy wyważyć drzwi, kłapać lukową starzy mechanik zszedł na dół i zdołał stwierdzić, że znajdujący się tam ludzie, asystent pokładowy i motorzysta, uratowali się wychodząc przez tunel maszynowni.

Sam wybuch bomby nastąpił w pobliżu kabin dwóch starszych ma

W Belfaście znowu leje się krew

Wystrzały i eksplozje bomb oznajmiły we wtorek, że zakończył się w Irlandii Północnej trzydniowy rozejm ogłoszony jednostronnie przez skrzydło „tymczasowe” Irlandzkiej Armii Republikańskiej, IRA. Rozejm wygaśnię o północy z 25 na 26 bm. i nie sprawdziły się niektóre pogłoski sugerujące możliwość jego przedłużenia.

Jak podają agencje zachodnie w ciągu pierwszych 12 godzin po wygaśnięciu rozejmu w wyniku nowych zamachów w Belfaście 8 osób zostało rannych. (PAP)

rynarzy, kucharza i trzeciego oficera. Dotychczas zdumiewa, jak to się stało, że ci ludzie nie zginęli na miejscu. Trzeci oficer został jednak poturbowany falą uderzeniową, a jednocześnie z zewnątrz uderzyła go ogromna ściana ognia, której ratownicy nie byli w stanie pokonać; z drugiej strony statku wybuch spowodował zawalenie się kabin stewarda i trzeciego mechanika. Załoga z dolnych kabin zdołała się sama wydostać.

Na nabrzeżu niektórych rannych opatrzone na miejscu lub na niedalekim statku radzieckim „Dziw nogorsk”, a pięciu przewieziono do szpitala karetkami wieńskimi, które wraz z wozami przeciwpożarowymi natychmiast podjechały pod jednostkę, gdy została trafiona bombą. Pozostała grupa poszła ponownie w ogień, aby ratować tych trzech, których los był jeszcze nie znany i przeciwstawić się żywiołowi niszczącemu jednostkę. Nikt nie liczył się z tym, że w każdej chwili mogła nastąpić eksplozja pozostałych zbiorników z paliwem. Akcja była bardzo ciężka, ponieważ zaczęły się już palić oleje w magazynach, a blachy niektórych ścian rozgrzały się do czerwoności.

Tymczasem nalot trwał bez przerwy. Około 20 minut później jedna z bomb spadła z prawej strony statku, eksplodując tuż przy burcie, niedaleko rufy. „Józef Conrad” osiadł na dnie, a woda zalała całą maszynownię do wysokości około czterech metrów.

Tej pamiętnej nocy przebywało na „Józefie Conradzie” 28 Polaków: 25 członków załogi, kierownik placówki Chłopolbroku, a także przedstawiciel PLO wraz z żoną. Na ich życzenie nie podaje żadnych nazwisk — poza kapitanem — wszyscy bowiem z bezprzekładnym poświęceniem ratowali swych kolegów oraz jednostkę. (PAP)

Nowe zasady gospodarowania

Dokończenie ze str. 1

Funkcjonowanie wybranych organizacji inicjujących zostało oparte na podporządkowaniu ich działalności generalnej strategii rozwoju społeczno-gospodarczego kraju i realizacji narodowych planów gospodarczych. W tym celu stwarza się warunki do jak najszerzego wyzwalania inicjatywy kadry określonej branży i kierowania jej na szybszy postęp naukowo-techniczny, oszczędność surowców i materiałów, podnoszenie wydajności pracy, wprowadzanie na rynek nowych wyrobów, dynamiczny rozwój opłacalnego eksportu itp.

Reasumując — można stwierdzić, że w wybranych organizacjach inicjujących zastosowano rozwiązania, które z jednej strony gwarantują realizację celów ogólnospołecznych, a z drugiej tworzą warunki do bardziej samodzielnego określania sposobów osiągania tych celów i zintegrowania interesów własnych jednostki z interesem państwa. Na tym polega ogromny walor omawianych zmian. (PAP)

KRONIKA DNIA

Wiesław Siwiński

I sekretarzem KD PZPR Jężyce

Komitet Dzielnicowy PZPR Jężyce odbył wczoraj posiedzenie plenarne poświęcone sprawom organizacyjnym.

Uwzględniając wniosek dotychczasowego I sekretarza KD Kazimierza Daniela, plenum zwolniło go z tej funkcji, wyrażając podziękowanie za dotychczasową ofiarną pracę. W imieniu egzekutywy KW PZPR słowa podziękowania przekazał K. Danielowi sekretarz KW Władysław Śleboda.

W wyniku przeprowadzonych wyborów, I sekretarzem KD PZPR Jężyce został wieloletni działacz partyjny Wiesław Siwiński, pełniący ostatnio funkcję zastępcy kierownika Wydz. Organizacyjnego KW PZPR. (wm)

15-lecie TPR-P

15 lat temu, w końcu grudnia 1957 r., powołane zostało w Moskwie Towarzystwo Przyjaźni Radziecko-Polskiej, dzisiaj masowa organizacja społeczna, zasłużona w popularyzacji wiedzy o Polsce Ludowej i w rozwijaniu współpracy między naszymi braćmi krajami.

Z tej okazji wczoraj odbył się w stolicy Kraju Rad uroczysty, jubileuszowy wieczór, poświęcony upamiętnieniu tego wydarzenia i podsumowaniu bogatego dorobku 15-letniej działalności TPRP.

Okolicznościowy referat, podsumowujący 15-letni okres działalności Towarzystwa, wygłosił jego przewodniczący, a zarazem przewodniczący Rady Związku Rady Najwyższej ZSRR — Aleksiej Szytkow. Serdeczne pozdrowienia działaczom TPRP przekazał od społeczeństwa polskiego ambasador PRL w ZSRR — Zenon Nowak. (PAP)

Telefony DONOSZA

● Wkrótce po wyjeździe ze stacji PKP w Ostrowie około godz. 4.00 wykołczył się 2 wagony pociągu pospiesznego Praga — Warszawa. Rannych nie zanotowano.

● W Jankowie w pow. kaliskim spłonęła stodoła i 2 stogi słomy. Straty szacuje się na 50 tys. zł.

● Straż Pożarna wezwana była wczoraj do jednego z mieszkań na Osiedlu Piastowskim nr 110 w Poznaniu, gdzie zapaliła się od przewróconej choinki posiadka. Na nasyple kolejowym przy ul. Norwida zapaliła się z kolei od iskrzy lokomotywy wysuszona trawa. (b)

„Koziołki” płacą

W 815 grze Poznańskiej Gry Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 26 bm., wpłynęło 346 915 zakładów wartości 1 040 745. — zł. Fundusz wygranych wynosił: 572 409. — zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosił: 500 000. — zł.

Stwierdzono: 57 „czwórek” po 3 043. — zł; 71 „trójek premiiowych” po 160. — zł; 2 095 „trójek” po 60. — zł; 1 211 „dwójek premiiowych” po 27. — zł; 21 571 „dwójek” po 7. — zł.

Losowanie 816 gry odbędzie się w dniu 1 stycznia 1973 r. o godz. 12 przed Pałacem Kultury w Poznaniu. Wylosowana też będzie dodatkowa czterocyfrowa końcówka benderoli, na którą przypadnie: 2 500. — zł na kupony z benderoli V-zakładowa, 500. — zł na kupony z benderoli I-zakładowa. 10059-K1

Przepisy celne w ruchu PRL — NRD

Od dnia 1 stycznia 1973 r. w podróży między PRL i NRD będą obowiązywały ogólne wewnętrzne przepisy celne obu państw. Dla ułatwienia podróży szybkiego załatwienia formalności celno dewizowych przy przekraczaniu granicy, Główny Urząd Celny przypomniał podstawowe przepisy celne.

Podróżny może przywieźć do NRD i wywieźć z NRD przedmioty osobistego użytku, których rodzaj i ilość odpowiada czasowi i celowi podróży oraz środki spożywcze przeznaczone na czas podróży. Podróżny w wieku powyżej 16 lat może wywieźć z NRD użytki w ilości do: wyroby tytoniowe — 50 g. kawa — 250 g. wino i spirytualia łącznie do 1 l.

Przy podróży samochodem osobowym trwającej dłużej niż 2 dni, oprócz paliwa znajdującego się w zbiorniku połączonym z silnikiem, mogą być przewożone materiały pędne do 20 l.

Podróżny może wywieźć z NRD

upominki i inne przedmioty w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe, o łącznej wartości do 100 DM. Do NRD natomiast podróżny może przywieźć upominki i inne przedmioty w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe, o łącznej wartości do 500 DM, przy czym jednak przy podróżyach krótkotrwałych do 5 dni zezwala się jedynie na przewóz przedmiotów o łącznej wartości 100 DM na każdy dzień pobytu w NRD. Przywóz i wywóz upominków i innych przedmiotów o wyższych wartościach może nastąpić po uzyskaniu zezwolenia urzędu celnego i uiszczeniu opłaty w wysokości średnio: w wywozie — 40 proc. wartości, w przywozie — 20 proc. wartości.

Przedmioty przywożone do NRD (przedmioty osobistego użytku, upominki, itd.) nie mogą być sprzedawane, wymieniane bądź zastawiane.

Z NRD zakazany jest wywóz:

— ubrań roboczych i ochronnych — tekstylnych i ze skóry,

— metali szlachetnych, kamieni szlachetnych i półszla-

chetnych, pereł oraz wyrobów z tych materiałów.

— taśm magnetofonowych, taśm filmowych i fotograficznych, chemicznych odczynników fotograficznych i papieru fotograficznego,

— znaczków pocztowych,

— porcelany produkcji: „Meissen”, „Graf von Henneberg”, „Weimar Porzellan”, „Reichenbach” i „Freiberg”,

— bielizny pościelowej i materiałów na bieliznę pościelową,

— obuwi wszelkiego rodzaju,

— odzieży dziecięcej i niemowlęcej łącznie z bielizną niemowlęcą,

— firanek i materiałów firankowych z włókien syntetycznych,

— bielizny trykotowej wszelkiego rodzaju oraz raistop,

— mięs i przetworów mięsnych — wszelkich,

— sprzętu telewizyjnego i części zamiennych do telewizorów.

Podróżny wyjeżdżający z PRL może wywieźć bez cła i z powrotem przywieźć:

— przedmioty codziennego użytku w ilości potrzebnej na czas podróży i pobytu za granicą,

— środki lokomocji, sprzęt fotograficzny, turystyczny, sportowy, itp. — pod warunkiem powrotnego przywozu.

Poza przedmiotami osobistego użytku, podróżnemu zwalnia się od cła przedmioty w ilościach nie wskazujących na przeznaczenie handlowe:

— wywołane, których wartość rynkowa w Polsce nie przekracza kwoty 1000 zł.

— przywożone, od których cło nie przekracza kwoty 1500 zł.

W ruchu między PRL i NRD przywóz i wywóz przedmiotów, których posiadanie lub obrót jest na mocy odrębnych przepisów zabroniony lub poddany ograniczeniom — zwłaszcza ze względu na dobro lub bezpieczeństwo publiczne, zdrowie ludzi, ochronę zwierząt, roślin, dóbr kultury, interes dewizowy — może nastąpić tylko z zachowaniem wymogów tych przepisów.

Dalszych informacji o przepisach celnych obowiązujących w PRL oraz w krajach socjalistycznych udzielają urzędy celne. (PAP)

Samochody — miniatury



Zapatrzeni w FSO, śledząc etapy budowy fabryki „Fiat 126p” w Tychach i Bielsku nie wiemy, że przy ul. Chłodnej w Warszawie mieści się wytwórnia wozów dostępnych dla każdej kieszeni, możliwych do kupienia już dzisiaj. Wytwórnia, która dysponuje szerokim asortymentem typów, marek, kolorów.

Mówimy o produkcji Spółdzielni Pracy „Estetyka” z Warszawy. Spośród wytwarzanych przez nią zabawek: lalek, pluszowych misiów — z każdym rokiem większy procent stanowią samochody — nieomylny symbol epoki, w której żyjemy. Wśród blisko tysiąca zatrudnionych tutaj osób (dla porównania — FSO ma dwadzieścia tysięczną załogę) ponad siedem set stanowią chałupnicy: kobiety zajmujące się gospodarstwem domowym, inwalidzi, osoby starsze... Wartość produkcji zespołu tych ludzi wynosi w roku bieżącym 88 mln. zł, z czego wyroby za ponad 1,2 miliona wędrują na eksport. W przyszłym roku spółdzielcy z Chłodnej chcą dostarczyć zabawek za ponad 100 mln zł.

Na zdjęciu: fragment kolekcji samochodów z „Estetyki”.

CAF — fot. Uchymiak

Zaufaniem zdobyłem przyjaciół

Jestem przedstawicielem starszego pokolenia. Przeżyłem obie wojny światowe. Moje lata młodości, kształtowanie ideałów i charakteru, odbywały się w okresie Polski międzywojennej, biednej i zacofanej. Drogowskazów szukaliśmy między innymi w literaturze: w „Odrodzeniu do młodości”, w utworach „Przed sądem” czy „Jan-ko muzykant” itp.

Wiele długich lat przeżyłem z młodzieżą uczącą się i pracującą, wiejską i miejską. Poznałem wiele środowisk i dlatego zabieram głos na temat młodych.

Moją trwałą cechą było i jest zaufanie i wiara w młodzież. Nigdy nie spotkałem mniejszości, jeśli pominąć wyjątki, które nie mogą stanowić o obrazie całości. Zaufaniem

MTODZI
WOBE
PRZYSZŁOŚCI

zjednałem sobie wielu przyjaciół wśród młodych i ich rodziców.

„Gubię się i szukam...”

Zastanawiam się nieraz, czego oczekują młodzi od przyszłości, jakie są ich ideały, jakie mają szanse realizowania ich? Nas młodych jest jednak tak wielu, tak różne mamy cele, poglądy, postawy wobec życia, że nie sposób mówić o tym w imieniu wszystkich.

Dlatego pragnąłbym dać odpowiedź w imieniu tej małej grupy, z którą stykam się na co dzień, głównie w klasie i szkole. Mając prawie dwadzieścia lat, czuję się bardzo zmęczony, ale nie znaczy to, że pragnąłbym „bambozować” i fotela — po prostu chciałbym żyć wolniej, spokojniej, bez groźby zęgaraka.

Chciałbym wiele czytać. Przede wszystkim książki, w których mówi się o trudzie i szczęściu, o możliwościach człowieka, jego wnętrzu —

pasjach i namiętnościach. Pragnąłbym dyskutować na te tematy, ale brakuje czasu, tak bardzo brakuje...

Gdybym mógł sam nad sobą pracować, sam siebie kształtować! Ale trzeba się ograniczyć do wchłaniania wiedzy poszatkowanej na godziny lekcyjne — szkoda, bardzo szkoda...

Chciałbym czuć się zaangażowany w jakąś wielką sprawę, nie myśleć o sobie i dążyć do celu, nie pytać czy to mi się opłaca, czy nie.

Jestem mało zrównoważony, często popadam w zmienne nastroje. Tak bardzo bym chciał, żeby moje życie miało jakiś głębszy sens, żeby wносиło jakieś wartości — i gubię się w tym „jakieś” i szukam.

JACEK NOWAK
Poznań

Czy młodzież dzisiejsza ma ideały? Stwierdzam, że ma. Jest patriotyczna, wierzy w socjalizm i chce go budować. Każdy z młodych ma także osobiste pragnienia i potrzeby materialne, konkretnie pojęte. Słusznie, bo dzisiejsza sytuacja społeczno-polityczna i gospodarcza kraju stwarza warunki do tego, aby młodzież, przymierzając się do życia, widziała w nim swoje perspektywy materialne.

Oczekiwaniom młodych towarzyszyć musi jednak konkretny wkład pracy i nauki z ich strony. Trzeba od młodzieży wymagać, aby zdobywała odpowiednie w stosunku do upragnionych stanowisk przygotowanie zawodowe. Dzisiejsza młodzież wcześniej może awansować społecznie. Zajmuje różne stanowiska społeczno-polityczne i gospodarcze. To gwarantuje nam szybszy postęp.

Ale jest też pewna grupa młodych ludzi, dla których praca i nauka są ciężarem i którzy żądają beztroskiego życia. I tych nie można stracić z pola widzenia i oddziaływania. Nie można im pobażać, trzeba zwiększyć wymagania, a jednocześnie zapewnić właściwą opiekę i oddziaływanie wychowawcze. Trzeba takimi jednostkami zaopiekować się nawet indywidualnie, każdą z osobna, a wyniki będą dużo lepsze.

Młodzież ma wielki kapitał zapału, pomysłów i sił twórczych, a my możemy dodać do tego nasze doświadczenie.

J. EMSKI
Środa

Zdaniem Polonii

Dumni ze Starego Kraju

Wywiad z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego ONZ — wiceministrem spraw zagranicznych PRL — Stanisławem Trepczyńskim.

Banie ministrze, jest pan przewodniczącym światowego parlamentu. Otrzymuje pan wiele listów. To chyba znak, że pańskie przewodnictwo spotkało się z bardzo żywą i serdeczną reakcją.

— To fakt, że poczta przynosi codziennie liczne listy adresowane na moje nazwisko, kierowane bądź bezpośrednio do ONZ lub do stałego przedstawicielstwa polskiego przy ONZ, do naszych konsulatów w Stanach Zjednoczonych, jak również Towarzystwa „Polonia” w Warszawie, do naszych ambasad w innych krajach i do Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Nie są to tylko listy osobiste, ale dotyczą spraw szerszych, spraw związanych z sesją ONZ. Otrzymuję szczególnie liczne listy od Polaków i od środowisk polonijnych w Stanach Zjednoczonych i innych krajach obu półkul, niemal ze wszystkich zakątków świata, do których zagnały losy naszych rodaków.

Mamy — jak wiadomo — wielomilionową Polonię na

świecie. W samych Stanach Zjednoczonych, gdzie jest ona najliczniejsza, obywateli amerykańskich pochodzenia polskiego jest przeszło 10 milionów.

— Polonia amerykańska, bez względu na to, jaka jest orientacja polityczna danego jej środowiska, w każdym wypadku dumna jest z faktu, że przewodniczącym sesji Zgromadzenia Ogólnego jest Polak. Dla nich oznacza to po prostu wzrost autorytetu Polski, kraju ich ojców.

— Tak. Fakt ten jest akcentowany bardzo dobitnie w wielu listach i to w słowach budzących głębokie wzruszenie — zwłaszcza gdy list został skierowany przez kogoś, kto — widząc wyraźnie — dobiegał z trudem jedynie od lat polskie słowa, które w języku praojców mogli po prostu w tej chwili wyrazić. Chciał w ten sposób przekazać swoje uczucia dla kraju, który wciąż uważa za swoją drugą ojczyznę, a z którego w poszukiwaniu za chlebem wygnano go los własny i los niegdyś naszej ojczyzny.

Spotykam się też z pisa-czami do mnie, którzy stwierdzają, że po raz pierwszy zdecydowali się na list do przedstawiciela rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i że uczynili to właśnie w odruchu dumy z prestiżu, jaki ten rząd przydał Polsce swoją działalnością na arenie międzynarodowej. Pochodzą te listy od ludzi spośród emigracji ostatniej wojny i tych, którzy od pokoleń już, od wielu lat żyją na obczyźnie. W jednym przypadku był to wzruszający w swej treści list kogoś, kto opuścił Polskę już po wojnie. Autor listy podkreślił przy tym wyraźnie, że nie kieruje się żadną interesownością i — by mocniej to zaakcentować — podpisał się wyłącznie imieniem i pierwszą literą nazwiska, nie podając nawet swojego adresu.

— Czy czytanie tych listów zajmuje panu wiele czasu, panie ministrze?

— Czytanie korespondencji, zwłaszcza korespondencji od

Kazimierz Faferek jest nauczycielem Szkoły Podstawowej nr 76 w Poznaniu. Uczy fizyki i chemii, przez szereg lat prowadził lekcje w szkole ćwiczeń przy Wyższej Szkole Nauczycielskiej, zasiadał w komisji kwalifikującej nauczycieli do nauczania fizyki. Za organizowanie pracowni przedmiotowych otrzymał nagrodę Ministra Oświaty i Wychowania II stopnia.

— Wśród pracowni przedmiotowych, które Pan zorganizował obok fizycznej i chemicznej wymienia się polonistyczną. Jak to się stało, że Pan, fizyk z zawodu i z zamiłowania, organizuje w szkole pracownię języka polskiego?

— Projektowanie wnętrza, urządzenie pracowni to moje ulubione zajęcia, podobnie jak rzeźba, malarstwo, fotografia. Poświęcam im każdą wolną chwilę. Najpierw urządziłem pracownię fizyki. Pracownię uznano za wzorcową, a mnie wyróżniono nagrodą postępu pedagogicznego. Zacząłem urządzać następne: biologiczną, polonistyczną, matematyczną. Na prośbę kolegów zacząłem też je projektować w innych szkołach. W zakładzie opiekuńczym, którym jest Fabryka Pomocy Naukowych, według moich propozycji urządzono świetlicę i klub.

— Pracownię, które oglądałem w tej szkole, jak i ta, w której rozmawiamy łączą w harmonijny sposób wymogi gabinetu naukowego z walorami estetycznymi. Piaskorzeźby, grafika, fotografie, ożywiają wnętrze, czynią je interesującym. Podobnie wyglądają szkolne korytarze.

— Uważam, że dobrze umieszczony element plastyczny pełni też rolę dydaktyczną — w chowawczą. Po pierwsze: utrwała wiadomości, które prezentuje, jak np. plansza przedstawiająca obrazowo zastosowanie

NASZE ROZMOWY

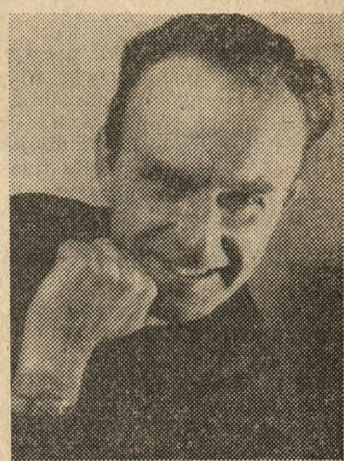
Pożyteczne hobby

wanie fizyki w życiu, a po drugie uczy estetyki. W przygotowaniu jest tablica preorientacji zawodowej. Prowadzę za jej pomocą zajęcia i wszystkie te prace wykonujemy wspólnie z młodzieżą. Jedni rzeźbią, drudzy robią zdjęcia.

— Słyszałam, że jest Pan twórcą pomocy naukowych oraz należy do zespołu opiniującego prototypy Poznańskiej Fabryki Pomocy Naukowych.

— W przyszłym roku minie 25 rok mojej pracy w szkole. Długoletnie doświadczenie oraz nauczanie fizyki według eksperymentalnego systemu prof. dr. Konstantego Lecha i przy pomocy również doskonałego podręcznika B. Mazura i M. Wessely'ego przekonało mnie o celowości konstrukcji takich przyrządów naukowych, które służą przez cały materiał nauczania, a nie tylko na jedną lekcję. Np. w taki sposób udało mi się skonstruować płytki wyobrażające stan materii w elektrostatyce i atomistyce. Nie znoszę werbalizmu, prowadzę lekcje problemowo, a do tego niezbędne są dobre przyrządy. Staram się przekazać uczniom solidne podstawy wiedzy z fizyki i chemii, by te przedmioty nie były dla nich trudnością w szkole średniej. Uważam to za swój podstawowy obowiązek.

— Równoległe z nauczaniem zajmuje się Pan prawie że profesjonalnie projektowaniem wnętrza, rzeźbą. Gdyby przyszło od nowa wybierać zawód — kim by Pan został?



Kazimierz Faferek: „Nauczycielem trzeba się urodzić”.

Fot. — „Głos”

— Nauczycielem. Nie potrafiłbym być kim innym. Nauczycielem trzeba się urodzić. Przez pięć lat zasiadałem w komisji kwalifikującej nauczycieli do nauczania fizyki. Niejednokrotnie proponowałem przyszłym fizykom, by obejrżeli naszą pracownię, nie w celu kopiowania jej, ale za poznania się. Wydawałoby się, że powinni skorzystać z mojej propozycji. Nie przyszli ani jeden. Jeszcze teraz się zastanawiam czy oni też urodzili się nauczycielami?

Rozmawiała:

BARBARA GRZEGORZEWSKA

TEATR

I schillerowska, i szamotulska

Schillerowska „Pastoralka” na scenie poznańskiego Teatru Nowego w „Olimpii” na ogół jest taka, jaka być powinna. Wesoła i roztańczona, kolorowa i folklorystyczna, znacznie lepiej tańczona niż śpiewana, a tak zupełnie szczerze już mówiąc, to że śpiewem u niektórych wykonawców — kiepsko. Ale nie o śpiew tu oczywiście chodzi, lecz o prostą, polską, opartą na rodzimym starym obrzędzie ludowym, teatralną zabawę.

Wbrew dość powszechnie panującym opiniom, że to tzw. teatralny samograj, „Pastoralki” bywają bardzo różne. W jednym urzeka młodość i wdzięk spektaklu, w innych swobodna transwestacja folkloru i ansamblowość scen, w innych jeszcze kunszt wykonawczy aktorskich epizodów. W tym przedstawieniu młodości jest może najmniej, dobre są za to sceny zbiorowe, wiele jest muzyki, żywiołu ludowego, tańca. Są także całkiem ładnie aktorsko zrobione role. Zapada tu żywo w pamięć postać króla Heroda — Tadeusza Wojtychy, zgrabnie pomysły został epizod z roztańczonym Żydem z turoniem w interpretacji Michała Grudzińskiego, podobać mógł się Zbigniew Roman jako Prologus oraz jedynej rzeczywiście śpiewającej aktorki w tym zespole Sławomir Pietraszewski jako Korydon.

„Pastoralkom” lokalny, wielkopolski charakter.

Otrzymaliśmy więc przedstawienie wcale zgrabnie zrobione, świetnie przyjęte na premierze przez widownię. Z ładną oprawą plastyczną, bogactwem kostiumów i dekoracji oraz rzeczywistości czującym scenę zespołem muzycznym, akompaniującym aktorem. Zaangażowanie do spektaklu w roli śpiewających aniołów grupy wokalne z chóru Jerzego Kurczewskiego także okazało się tu trafne, rekompensując nam pewne potknięcia wokalne naszych aktorów.

O. B.

Teatr Nowy w „Olimpii”: „Pastoralka” Leona Schillera w reżyserii i inscenizacji Tadeusza Koźłowskiego. Scenografia Stanisława Bakowskiego, choreografia Jadwigi Hryniewieckiej, kierownictwo muzyczne Ryszarda Gardo, instrumentalizacja Franciszek Wasikowski. Premiera 22 XII 72.

kanin polskiego pochodzenia wie — rzecz oczywista — o tym, iż liczni Polacy skupili się tu, na tej ziemi, pod sztandarami walki „za wolność naszą i waszą”, o niepodległość Stanów Zjednoczonych. Dumni są z Pułaskiego i Kościuszki, ale nie wiedzą o tym, że pierwsi Polacy na kontynencie północnoamerykańskim pojawili się 1 października 1608 roku, dobijając statkiem w pobliżu Jamestown w Virginii, wcześniej, nim pojawił się „The Pilgrims” w Plymouth-Rock i że Polacy założyli pierwsze manufaktury na Nowej Ziemi. Początkowo książka nie wzbudziła większego zainteresowania w środowiskach amerykańskich i polonijnych. Potem sięgnęła do niej młodzież — ta poszukująca właśnie wiedzy o rodzinnym kraju, o kraju swoich przodków.

Obudzona ciekawość do tego dalekiego, oryginalnego kraju przodków pociągnęła za sobą zainteresowanie tradycją mi polskimi, folklorem polskim.

Dokończenie na str. 4

JAN ZAKRZEWSKI

działanie mieszkani - spółdzielczości M-6 (4 pokoje), Winogrody - na M-3 (2 pokoje), dzielnica Łazarz - Grunwald (najchętniej Łazarz). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 33018g

Małżeństwo, poszukuje po koju i kuchni w okolicach Poznania. Oferty - „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33023g.

Paniąka pracująca, poszukuje jednoosobowego pokoju. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 33021g

Oddam pokój dla 2 osób. Płewska Osiedle, ul. Szeroka 5 (boczna Łakowej). 33040g

Pokój z kuchnią, łazienką samodzielną, niekremującą, wydzierżawie. Dzierżawa za 2 lata z góry. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 33049g.

M oraz SŁOWE

E SKLEP

CHRISTIANA "

owska 10

nicka 1

(del) Gwardii 1

e 40.

2118-K2

ogrodem, zabudowaniami, na każdy warsztat, 2 pokoje, kuchnia - wolne. Wiśniewski, Rogoźno, Kotłarska 19. 32963g

Zguby • Różne

Kółko Rolnicze Popowo, pow. Oborniki unieważnia zagubioną pieczęć okrągłą o treści: „Kółko Rolnicze Popowo, pow. Oborniki”. 973p

46-letnia z nieruchomości na prowincji, pozna wysokiego, przystojnego, kulturalnego pana bez nałogów, stanu wolnego, do lat 55, dobrze sytuowanego. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 964p.

MUZEUM NARODOWE W POZNANIU

przygotowuje

WYSTAWĘ MONOGRAFICZNĄ

TYTUSA CZYŻEWSKIEGO

malarza, poety, krytyka sztuki.

Osoby będące w posiadaniu obrazów, rysunków, fotografii, korespondencji, a także wszelkich dokumentów związanych z postacią artysty są uprzejmie proszone o skontaktowanie się z Muzeum - Poznań, al. Marcinkowskiego 9

33065g

Sklep z mrożonkami przy ulicy Ratajczaka 36 poleca pełen asortyment mrożonek mącznych, owocowych i warzywnych

Zapraszamy do zakupów

9992-K1

W dniu 26 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, mój najdroższy mąż, ojciec, syn, teść i dziadek, przeżywszy lat 47

ZYGMUNT NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 8.05 na cmentarzu Junikowskim,

o czym zawiadamiają pogrążone w smutku

żona, dzieci i rodzina
33225g

Dnia 26 grudnia 1972 r. zmarła po długich cierpieniach, moja najdroższa żona i matka

ANIELA STROŻYK

z domu Remlein

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na Winarach.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną
33196g

W dniu 25 grudnia br. odszedł od nas po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, długoletni, zasłużony, aktywny członek Zarządu naszej Spółdzielni

kol. ZYGMUNT KRUCZEK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 29 grudnia 1972 r. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada — Zarząd — członkowie i pracownicy
Rzemieślniczej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu
Krawiecko-Włókienniczej w Poznaniu
33219g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 26 grudnia 1972 roku zakończył swoje pracowite życie mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, brat, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 72, 5p.

PIOTR KOKOTKIEWICZ

emeryt PKP,

były komendant Wartowni Straży Zakładowej
ZNTK, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29. XII. 1972 r. o godzinie 9.50 na cmentarzu Junikowskim w Poznaniu.

W smutku pogrążona

żona z rodziną
Poznań, ul. Dzierżyńskiego 28 m. 8.
dawniej Półwiejska. 33216g

Dnia 23 grudnia 1972 roku zmarła po krótkich i ciężkich cierpieniach, nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, przeżywszy lat 59, 5p.

STEFANIA PLUCIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 14.50 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Chwiałkowskiego 14 m. 11.
33181g

Dnia 25 grudnia 1972 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i brat, przeżywszy lat 59

WACŁAW DZIURLA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

żona z dziećmi

Poznań, Strzelecka 17. 33217g

KAZIMIERZ NOWAK

b. długoletni pracownik naszego Zakładu.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 28 bm. o godz. 11 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Samorząd Robotniczy
i współpracownicy

Zakładu Energetycznego Poznań — Miasto
10181-K1

Dnia 22 grudnia br. zmarł były długoletni, ceniony pracownik kawiarni „W-Z”

STANISŁAW BŁASZKIEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 28 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa — POP
i pracownicy

PPPG Oddziału Kawiarni i Barów Mlecznych
w Poznaniu
10180-K1

Dnia 26 grudnia 1972 r. zmarł nagle nasz długoletni, ceniony pracownik, przeżywszy lat 47

ZYGMUNT NOWAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 grudnia br. o godz. 8.05 na cmentarzu Junikowskim.

Rodzinie Zmarłego składają najserdeczniejsze wyrazy współczucia

Dyrekcja, Rada Zakładowa, współpracownicy
Miejskiego Handlu Detalicznego

Artykułami Spożywczymi w Poznaniu
2430-K2

W dniu 25. XII. 1972 r. zmarł nasz długoletni pracownik

STEFAN ŁUCZAK

W Zmarłym straciliśmy oddanego, sumiennego i wzorowego pracownika, serdecznego i nieodżałowanego koleżkę.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 grudnia 1972 r. o godz. 11.55 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego składamy tą drogą wyrazy serdecznego współczucia.

Dyrekcja, współpracownicy, Rada Zakładowa
Poznańskich Zakładów Przemysłu Piekarskiego
10167-K1

† Po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas w dniu 25 grudnia 1972 r. mój najukochańszy mąż, tatusz, teść i dziadek, przeżywszy lat 62, 5p.

Bolesław Heinz

LEWANDOWSKI

Pogrzeb odbędzie się w Poznaniu, dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Główniej.

W smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, ul. Wrocławska 25 m. 2a. 33226g

† W dniu 24 grudnia 1972 r. odeszła od nas opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 81, najdroższa żona, najukochańsza, nigdy niezapomniana mamusia, babcia i prababcia, 5p.

HELENA SKROBOŃSKA

z domu Goszczyńska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 9.15 na cmentarzu Junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA
Poznań, Gwardii Ludowej 50 m. 3. 33212g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze po ciężkich i cierpliwych znośzonych cierpieniach, przeżywszy lat 51, mój kochany mąż, nasz niezapomniany ojciec, brat, szwagier, zięć i wujek, 5p.

WŁADYSŁAW JANKE

dyplomowany drogista

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 14 na cmentarzu na Miłostowie (Główna).

Pogrążone w smutku

żona z synami i rodziną

33208g

† Dnia 26 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, w wieku 88 lat, mój ukochany mąż, ojciec, teść, szwagier, wujek i dziadek, 5p.

IGNACY KACZMAREK

b. długoletni pracownik Zakładów H. Cegielski, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Pogrążona w smutku

RODZINA
Poznań, ul. Głogowska 169. 33198g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1972 r. zmarł, przeżywszy lat 77, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, 5p.

HENRYK JUSZCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 29 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu Junikowskim.

Pogrążeni w smutku

córci, zięć, brat, wnuczki i wnuki

Poznań, Szpitalna 8 m. 4. 33186g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 grudnia 1972 r. odszedł od nas na zawsze, po ciężkich cierpieniach, namaszczony Olejami św., przeżywszy lat 61, mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść, dziadek, brat, szwagier i wujek, 5p.

ZYGMUNT KRUCZEK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 11 na cmentarzu komunalnym na Junikowie.

W wielkiej rozpaczli pogrążeni

żona, syn, synowa, wnuki i rodzina

Poznań, ul. Obronna 6. 33183g

Sport-sport-sport

Turniej koszykarzy — juniorów

Zwycięstwa reprezentacji Polski i Lecha

Tradycyjnym już zwyczajem poznański Lech organizuje w ostatnich dniach grudnia noworoczny turniej juniorów w koszykówkę o puchar fundowany przez Polskie Radio i Telewizję w Poznaniu.

W tym roku na starcie stanęły cztery zespoły: reprezentacja NRD występująca pod firmą SG KPV Halle, reprezentacja Polski oraz dwa poznańskie zespoły AZS i Lech. Wczoraj informowaliśmy, że wystąpią również juniorzy czeskosłowaccy. Wiadomość tę podaliśmy na podstawie informacji uzyskanych od sekretarza KKS Lech Artura Filipowskiego. Okazało się jednak, że wczoraj rano nadszedł telegram z CSRS z zawiadomieniem, że na skutek wpraw wadzonej ostatnio pewnych ograniczeń w ruchu osobowym (epidemia przyszytych) zespół czeskosłowacki nie przyjedzie.

W pierwszym meczu spotkały się wczoraj: reprezentacja Polski i zespół NRD. Goście w porównaniu z poprzednimi turniejami — kiedy oglądaliśmy bardzo dobrane wyszkolenie koszykarzy NRD — tym razem przystali nieco słabszy zespół. Nie był on w stanie stawić czoła żywiołowo atakującym Polakom, w których szeregach grało kilku zawodników występujących już w drużynach I-ligowych a nawet odgrywających czołową rolę w swoich zespołach jak np. Krasoń z Pogoni Szczecin.

W reprezentacji Polski grało dwóch przedstawicieli Poznania: Tyranowski z Lecha i Kijewski z Warty. Szczególnie dobrze wypadł ten ostatni, który demonstrował nienagannie rzuty prawie z każdej pozycji a przy tym raz po raz inicjował szybkie ataki, zakończone na ogół celnymi strzałami.

Końcowy rezultat 98:60 dla reprezentacji Polski, która prowadziła do przerwy 42:28. Najwięcej punktów zdobyli dla Polski: Kijewski 26 i Rutkowski 14, dla KPV: Heger 20 i Schonan 11.

Następnie na parkiet, nieco chłodnej sali przy ul. Chwiałkowskiego, weszły zespoły Lecha i AZS-u. Wśród kolejarzy oglądaliśmy zawodników występujących już w zespole I-ligowym, jak Kostenecki, Bosy, Błaszczak czy Dziamski. Ponieważ akademicki byli wzrostowo znacznie gorsi, spodziewano się ogólnie bardzo wysokiego zwycięstwa Lecha. Okazuje się, że ambicja i wola walki może zdzielać bardzo wiele i Lech wygrał tylko 73:53 (35:23). Lechici grali w tym spotkaniu bardzo nieuwadźniale, tracąc wiele plek na skutek tak prostych błędów, jak niecelne podanie czy kroki.

Najwięcej punktów zdobyli dla Lecha: Błaszczak 20 i Dziamski 16.

Zwycięstwo młodych polskich hokeistów

W Bernie rozpoczął się międzynarodowy turniej hokejowy juniorów. Startująca w tej imprezie reprezentacja Polski juniorów po konała juniorów NRF 3:3 (3:0, 3:1, 3:2). Polacy prowadzili już 6:0. W pierwszym meczu tego turnieju Finowie wygrali z Norwegami 12:1 (3:1, 5:0, 4:0).

† Dnia 24 grudnia 1972 roku zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, tatusz, brat, dziadek, teść i szwagier, przeżywszy lat 64, 5p.

FRANCISZEK PADALEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 12 na cmentarzu Miłostowo,

o czym zawiadamia

RODZINA

33211g

† Dnia 24 grudnia 1972 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza mamusia, teściowa, babcia i prababcia, 5p.

KATARZYNA SPYCHAJ

z domu Janicka

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu Junikowskim.

Zawiadamia

RODZINA

Poznań, Przybyszewskiego 41 m. 6. 33178g

8 rekordy świata

radzieckich spadochroniarzy

3 dalsze rekordy świata ustanowił radziecki skoczek spadochronowy na zawodach w Ferganie. Żeńska czwórka w dwóch grupowych skokach nocnych na celność lądowania z wysokości 1000 m uzyskała średnie oddalenie od środka koła 7 cm. Natomiast czwórka męska w dwóch grupowych skokach z wysokości 1000 m osiągnęła centrum koła. Również z wysokości 1000 m dwa skoki wykonała ósemka skoczków spadochronowych, uzyskując średnie odalenie od środka koła 8 cm. (ob)

Z angielskich boisk piłkarskich

W kolejnych spotkaniach o mistrzostwo piłkarskiej ekstraklasy angielskiej padły wyniki: Arsenal — Norwich City 3:0, Coventry City — West Bromwich 0:0, Crystal Palace — Southampton 3:0, Derby County — Manchester United 3:1, Everton — Birmingham City 1:1, Ipswich Town — Chelsea 3:0, Leeds — Newcastle 1:0, Manchester City — Stoke 1:1, Sheffield United — Liverpool 0:3, West Ham — Tottenham Hotspur 2:2, Wolverhampton — Leicester 1:0.

W tabeli prowadzi Liverpool — 36 pkt., przed Arsenalem — 34 pkt., Leeds — 28 pkt., Ipswich — 29 pkt. i Tottenhamem — 26 pkt.

W meczach o mistrzostwo II ligi angielskiej zanotowano rozstrzygnięcia: Aston Villa — Nottingham 2:2, Blackpool — Burnley 1:1, Bristol — Cardiff 1:0, Carlisle — Preston 0:1, Fulham — Millwall 1:0, Hull — Middlesbrough 3:1, Luton — Sheffield Wednesday 0:0, Oxford — Brighton 3:0, Portsmouth — Swindon 1:1, Queens Park — Orient 3:1, Sunderland — Huddersfield — przelozony. (ob)

dalekopisem • dalekopisem • dalekopisem

Z KORTÓW TENISOWYCH

Rozgrywane w Melbourne międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Australii, jeden z czterech największych turniejów tenisowych na świecie, syją niespodziankami.

A oto ćwierćfinałisti: Meiler (NRF), Metreweli (ZSRR), Paruh (N. Zelandia), N. Godrella (Francja), Carmichael (Francja), Newcombe (Australia) i John Cooper (Australia). Osmym graczem w 1/4 finału będzie zwycięzca spotkania Dominguez — Proisy (oba Francja).

MISTRZOSTWA EUROPY MŁODYCH SZACHISTÓW

W Groningen (Holandia) odbywa się szachowe mistrzostwa Europy juniorów. 30 reprezentantów 28 krajów po eliminacjach, podzielono na trzy grupy. Polak Jacek Bielczyk znalazł się w finale „B”. W pierwszej partii finałowej pokonał on Francuza Maurice Bessenaya.

REKORD POLSKI NA KAPOJAŃSKIM TORZE

W Zakopanem rozpoczęły się międzynarodowe zawody w jeździe szybkiej na lodzie z udziałem 9 czołowych zawodników NRD oraz 12 zawodników z Eindhoven w Holandii. Mimo niesprzyjających warunków atmosferycznych, o wielką niespodziankę postarał się 21-letni zawodnik Ma-

rymonu Warszawa — Andrzej Zawadzki. W samotnej walce z czasem uzyskał on jako pierwszy Polak w biegu na 5000 m wynik poniżej 7.00. Jego czas — 7.47,37 jest lepszy od poprzedniego rekordu Polski Grzegorza Wysockiego, ustanowionego w Davos o 18 sek. (poprzedni rekord 8.37,2).

DRUGIE MIEJSCE JUNIORÓW NRF

W Las Palmas zakończył się międzynarodowy turniej piłkarski juniorów. Około Szkocji i reprezentacji Las Palmas brali w nim udział drużyny NRF i Holandii, które będą przeciwnikami Polaków w przyszłorocznych eliminacjach do turnieju UEFA.

Z dwóch rywali „Orlików” lepszej zaprezentowali się młodzi piłkarze NRF, zajmując drugie miejsce. W finałowym spotkaniu ulegli oni drużynie gospodarzy 0:2 (0:1). Holendrzy nie zdołali wygrać ani jednego spotkania i zajęli ostatnie miejsce.

WKÓRÓTCE RAJD MONTE CARLO

Organizatorzy podali już dokładny termin startu przyszłorocznego samochodowego Rajdu Monte Carlo. Zawodnicy startujący z Warszawy wyruszą na trasę 19 stycznia 1973 r. o godzinie 14.23 ze Stadionu Dziesięciolecia. Na liście startowej punktu warszawskiego znajduje się 16 samochodów. (o-b)

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 26 grudnia 1972 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 45, namaszczony Olejami św., mój ukochany mąż, nasz troskliwy tatusz, brat, szwagier, zięć, wujek i kuzyn, 5p.

ZYGMUNT ŁUCZEWSKI

odznaczony Brązowym Krzyżem Zasługi.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godz. 14.30 w Opalenicy z kaplicy przy kościele parafialnym.

Pogrążone w smutku

żona z dziećmi i rodzina

Dom żałoby
Opalenica, 3 Stycznia. 33177g

† Dnia 26 grudnia 1972 r. zmarł w 87 roku życia, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz najdroższy ojciec, teść i dziadek, 5p.

CZESŁAW MARGOWSKI

oficer WP, powstaniec wielkopolski,
odznaczony Krzyżem Kawalerskim
Orderu Odrodzenia Polski.

Masa św. żałobna i pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 29 bm. o godzinie 14 na cmentarzu św. Piotra w Gnieźnie.

o czym z głębokim żalem zawiadamiają

żona, dzieci i wnuki
Gnieźno, ul. 22 Lipca 11. 33144g

Zimowiska • imprezy noworoczne • zabawy

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci nie tylko latem, lecz także podczas ferii zimowych organizuje rozmaite formy wypoczynku. Najbardziej godny pochwały jest fakt, że dzięki wzrastającej aktywności działaczy TPD, każdego roku z zimowego wypoczynku korzysta znacznie więcej dzieci.

Podczas obecnych wakacji np. udział w różnych akcjach TPD bierze około 140 000 dzieci Poznania i województwa, a więc o około 30 000 więcej, niż poprzedniej zimy. Z 11 zimowisk, zorganizowanych m. in. w Zakopanem i Ojcowie oraz w różnych miejscowościach województwa poznańskiego skorzysta 650 dzieci, a prawie 3000 z 33 półkolonii i wczasów w miejscu zamieszkania. Te ostatnie urządzono przede wszystkim w szkołach, świetlicach i klubach, a więc wszędzie tam, gdzie istnieją możliwości przygotowywania posiłków. Podobne pomieszczenia przeznaczono na małe formy wczasów. Takich punktów czynnych jest ponad 280 dla około 18 375.

Działacze TPD zatroszczyli się również o zapewnienie innego rodzaju wypoczynku. W tym celu przygotowano 132 lodowiska, 170 punktów do zabaw i gry na świeżym powietrzu (pod opieką aktywistów TPD) oraz 120 torów saneczkowych. Jak na razie jednak miejsca do jazdy na sankach nie na wiele się zdadzą. Do końca ferii pozostało jeszcze sporo dni i może tak bardzo oczekiwany przez dzieci śnieg spadnie. Tym bardziej, że członkowie TPD, zwłaszcza na wsiach przygotowali także dla nich 115 kuligów.

Najwięcej, bo 1100 — odbędzie się imprez noworocznych. Weźmie w nich udział około 96 000 uczestników. Imprezy połączone są z balikami i korowodami i — jak zwykle w tym okresie z wręczaniem dzieciom upominków.

Na wszystkie imprezy, odbywające się podczas ferii zimowych, przeznaczono 1,1 mln zł, w tym największy udział (około 70 proc.) jest TPD. Pomoc tej organizacji okazały także władze oświatowe, Wojewódzki Komitet FJN oraz WRZZ. Dzięki inicjatywie oddziałów i kół podopieczni TPD otrzymają także odzież, obuwie itp. Na ten cel przeznaczono 500 000 zł.

Do oddziałów wyróżniających się w przygotowaniu akcji zimowej należą m. in. Chodzież, Ostrów i Konin, a w Poznaniu dzielnice Nowe Miasto i Wilda. Natomiast aktywiści TPD na Grunwaldzie

dzie podjęli w tym roku na szeroką skalę akcję zapewnienia dzieciom z Domów Dziecka rodzinnych świąt. Sporo sierot i półsierot znalazło gościnę w okresie ferii w rodzinach zastępczych. Zazwyczaj nie kończy się to na jednorazowej wizycie, lecz prowadzi do długotrwałej i serdecznej przyjaźni. (a)

AKTUALNOŚCI

■ Spółdzielnia Wydawnicza „Książka i Wiedza” ekspozuje w budynku Biblioteki Miejskiej im. Edwarda Raczyńskiego przy pl. Wolności 19 swe książki i inne wydawnictwa. Wystawę zwiedzać można od godz. 9 do 19 (w soboty do g. 14). Wstęp wolny.

■ W Pałacu Kultury we wtorek od godz. 15 do 17 aktorzy scen dramatycznych udzielają konsultacji uczestnikom XIX Ogólnopolskiego Konkursu Recytatorskiego. Zgłaszać należy się w pok. 205. (o-z)

■ Szczep ZHP przy VII Liceum Ogólnokształcącym im. Dąbrowski w Poznaniu zorganizował imprezę z okazji 54 rocznicy wybuchu Powstania Wielkopolskiego. Harcerze z liceum wraz z uczniami pobliskiej Szkoły Podstawowej nr 1 przemarszowali ulicami miasta pod pomnik Powstańców Wielkopolskich, gdzie odbył się uroczysty apel. Udział w nim wzięli zaproszeni m. in. kombatanci tamtych walk o wyzwolenie. (br)

Politechnika Poznańska śpiewa...

Wśród licznych chórów poznańskich Chór Męski Zrzeszenia Studentów Polskich Politechniki Poznańskiej należy do młodszej generacji. W gronie chórów akademickich natomiast legitymuje się najdłuższym stażem. W br. „stuknęło” mu 20 lat istnienia.

Chór Politechniki miał swego poprzednika przed II wojną światową. Działal on w latach trzydziestych przy ówczesnej Wyższej Szkole Bułowskiej w Maszynie.

Po wojnie powstał międzyuczelniany zespół pieśni i tańca, którym kierował Wiktor Buchwald. Właśnie z tego zespołu wyłonił się chór mieszany, który organizacyjnie związał się z Politechniką. W 1959 r. ważnym wydarzeniem w historii zespołu było pozyskanie do współpracy Stefana Stulińskiego. Pod kierownictwem tego znakomitego dyrygenta przez 3 lata działał chór mieszany, a potem ostatecznie zespół męski. Obecnie zespół liczy 60 członków przy czym od 1968 r. kieruje nim Janusz Dzieciol.

Chór Męski PP można zaliczyć do czołówek zespołów tej kategorii w kraju. Świadcza o tym sukcesy, odniesione zarówno w kraju, jak i poza jego granicami. Oto kilka z nich: rok 1966 — zdobycie „Lauru XX-lecia PRL”. Dwa lata później — I miejsce w wojewódzkich eliminacjach Festiwalu Pieśni Żołnierskiej przeprowadzonych z okazji 25-lecia Ludowego Wojska Polskiego. Rok 1970: Ogólnopolski Konkurs Chórów przynosił zespołowi „Brazowa Lira” w kategorii chórów męskich. W tym roku zostają laureatami IV Dolnośląskiego Turnieju Chórów „Legnica Cantat”, zdobywając główną nagrodę przechodnią w postaci „Brazowej Lutni im. Jerzego Libana” z Legnicy. Wreszcie w bieżącym roku na Turnieju „Legnica Cantat” otrzymali nagrodę dla najlepszego chóru męskiego, nagrodę indywidualną otrzymał dyrygent — Janusz Dzieciol, wreszcie zespół zdobył nagrodę specjalną za przedstawienie rzadko prezentowanego utworu — „Burzy morskiej” Walek-Walewskiego.

Największym sukcesem szeregowym było tegoroczne

II miejsce na Międzynarodowym Festiwalu Chórów i Zespołów Folklorystycznych w Cork w Irlandii, choć IV miejsce na Międzynarodowym Festiwalu w angielskiej miejscowości Llangollen, w wyjątkowo silnej konkurencji cenić trzeba niemniej wysoko. Poza tym chór występował w NRD, ZSRR, na Węgrzech w Budapeszcie.

Za całokształt działalności artystycznej Minister Kultury i Sztuki przyznał Chórowi Męskiemu Politechniki Poznańskiej w 1970 r. nagrodę II stopnia. W br. zespół otrzymał Złotą Odznakę Zrzeszenia Studentów Polskich.

Tyle krótkiej prezentacji akademickiego chóru-seniora. Życzymy mu dalszego rozwoju i nowych sukcesów.

A. K.

DO REDAKTORA GŁOSU

Ratujcie zagrożonych ludzi

Sprawa zrodziła się nie dziś i nie od dziś szukamy pomocy. Chodzi o kominy szpitala przy ul. Przybyszewskiego. Od kwietnia stoi tam i dymi loko motywa. Całe lato mieliśmy ze psute. W październiku przeżyliśmy chwile radości, jak się okazało — przedwcześnie. Ktoś źle obliczył, ktoś źle zrobił — 2 kominy nadal dymią, co kilkanaście minut kłęby dymu wdzierają się do okien, trują się chorzy, personel, mieszkańcy... W mgliste dni z 5 metrów nie widać człowieka na ulicy.

Sytuacja jest awaryjna i — niezależnie kto zwinął i źle wyremontował — muszą znaleźć się środki, by ratować około 1000 zagrożonych ludzi...

Napiszcie, co się stało, że nie wyremontowano dobrze kotłowni, a raczej — kiedy usunąć te zostaną błędy? Wprowadzić co kilka dni meldunki z przebiegu prac — niech ktoś się usprawiedliwia, boi odpowiedzialności... Niech zostanie zlikwidowana lokomotywa, do starczonego dobrego koks, palenizę wypuczeni swego zawodu...

Niech komisja złożona z pracy, przedstawicieli ochrony środowiska i ekspertów zobaczy na miejscu, jak wygląda nasze życie.

Panie Redaktorze! Wierzę w pana dobrą wolę — chęć niesienia pomocy zagrożonym ludziom.

Ewa Polańska
Poznań

Na Boninie otwarto przychodnię

Mieszkańcy osiedla Bonin i okolicznych ulic doczekali się wreszcie otwarcia w tym rejonie — przy ul. Błkitnej przychodni rejonowej. Placówka, w której mieszczą się poradnie: ogólna, pediatryczna, „K”, stomatologiczna oraz gabinet zabiegowy i punkt apteczny — czynna jest od dzisiaj.

Do tej pory mieszkańcy tego osiedla, jeśli zaszła potrzeba skorzystania z pomocy lekarskiej musieli udawać się do przychodni, znajdującej się m. in. przy ul. Nad Potokiem, a więc w dość znacznej odległości od ich domów. (a)

Nie palić w autobusach

Często powtarzające się pytania pasażerów, czy pracownikom MPK wolno palić papierosy w tramwajach i autobusach podczas jazdy (nawet przez kierowców i motorniczych, prowadzących pojazdy) i na przystankach końcowych, skierowaliśmy do dyrektora przedsiębiorstwa. Odpowiedź otrzymaliśmy następującą: w czasie jazdy pracownikom MPK absolutnie nie wolno palić papierosów. Niestety, na przystankach końcowych, tam gdzie nie ma pawilonów dyspozycyjnych, nie możemy zakazać palenia w wozach. Natomiast pracownicy powinni zwrócić uwagę na niezadymienie pojazdów.

Brak materiałów i wykonawcy uniemożliwiają dotychczas budowa nie na każdej pętli pomieszczenia dla pracowników. Ostatnio Zakład Budownictwa Szklarniowego i Urządzeń Ogrodniczych w Poznaniu podjął się wykonania tych budynków.

Po ustawieniu kompletu wiat na końcówkach — a nastąpi to niebawem — będziemy mogli egzekwować całkowity zakaz palenia w pojazdach MPK. (br)



Z kroniki sądowej

Alkoholik-awanturnik

Wielokrotnie karany Florian Kijewski (zam. w Poznaniu przy ul. Poznańskiej) w kwietniu 1972 roku — po wyjściu z więzienia — wrócił do swojej byłej żony i dwojga dzieci. Od tego czasu spokojny dotychczas dom przekształcił się w najgorszego gatunku knajpę. Kijewski sprowadzał tu swoich kolegów na libacje, awanturował się, lżył i bił była żonę i dzieci. Ofiary alkoholika często musiały więc ratować się ucieczką i szukać schronienia u sąsiadów.

Sąd Powiatowy dla m. Poznania skazał Kijewskiego na rok pozbawienia wolności. (ak)

Trasa Hetmańska przedstawiła na jest na zdjęciu od strony wadliwej kolejącej. Jak wi dać, tory już są w większości położone. Teraz przyszła kolej na założenie sieci napowietrznej. Brygada MPK Jana Jułki stara się zakończyć te prace w terminie, aby z początkiem nowego roku poznańscy mogli korzystać z nowego połączenia — Łazarza z Wildą. Przypomnijmy więc, że „dwunastka” pojedziemy z Osiedla Warszawskiego na Górczyn, a „dziesiątka” z Wi nograd na Dębiec. (kad)

Trzeci raz na ten sam temat

Wiosną tego roku dwa razy pisaliśmy na temat zaniedbanego podwórza przy ul. Zwierzynieckiej, znajdującego się na zapleczu domu nr 20 oraz budynków, w których mieści się: kawiarnia „Marago” i Zjednoczenie Przemysłu Ziemięniaczanego. Sądziłmy, że nasz dwukrotny apel o zaprowadzenie ładu na tym dużym podwórzu nie pozostanie bez echa. Okazało się jednak, że administratorzy wspomnianych budynków są odporni na prasowe krytykę. Przekonałmy się o tym odpowiadając w tych dniach, a więc po raz trzeci — ten teren.

Znajduje się on w jeszcze gorszym stanie, niż kilka miesięcy temu. Wichura wyrwała drewniany parkan (na zapleczu domu nr 20), a na całym podwórzu panuje wyjątkowy bałagan. A przy odrobinie przecięć dobrej woli można by uczynić z niego miły zakątek — nie tylko dla oka.

Wyjątkowy jest też brak poczucia estetyki u ludzi, którzy zajmują się administracją tego terenu. (a)

Złośliwość czy kradzież?

Czytelnik z ul. Engla przyszedł do redakcji, by uzalić się na nieznaną sprawcę, który wykopał i zabrał 5 tui, posadzonych przy grobie jego najbliższych na cmentarzu junińskim. Zamiast krzewów, znaleziono kartkę, na której sprawca napisał m. in.: „Jak pani chce tuje, to niech sobie je pani wysadzi na swoim pomniku. Ganki i przejścia między pomnikami muszą być wolne...”. Istotnie, te krzewy były posadzone wzdłuż grobu, ale nie zawadzały i zarząd cmentarza nie kwestionował tego.

Złośliwość, stosowana nawet w tym miejscu, gdzie po prostu nie wypada wykazywać się tak brzydka ludzka przywara? Czy też może, pokrywana frazesami, forma złośliwości cmentarnej? (z)

Kto był przy tym?

21 listopada br. z pociągu nieszczęśliwej relacji Wrocław — Białystok, odjeżdżającego ze stacji Poznań Główny o godz. 22.14, w pobliżu miejscowości Biskupice Wilko, wypadł w nie ustalonych okolicznościach jeden z pasażerów. Mężczyzna w wieku 46 lat ubrany był w płaszcz typu górniczego, ciemnogranatowy beret i wozysty szalik. Przedmioty te pozostały w ostatnim przedziale przedostatniego wagonu pociągu.

Osoby, które 21 listopada br. odbywały podróż w tym wagonie, proszone są o osobiste zgłoszenie się w Komendzie Powiatowej MO w Poznaniu, ul. Wyspiańskiego 7 lub o telefoniczne porozumienie się z nr 60201-2. (na)

Sygnaly czytelników

● W lutym br. do budynku przy ul. Górczewskiego 4 odcięto dopływ gazu. Nikt nam do tej pory nie wyjaśnił dlaczego. Kilkakrotnie zwracaliśmy się o pomoc do Lokalnego Zrzeszenia Właścicieli Nieruchomości — ul. Mielkiewicza 9 — bez skutku. Prawie rok czekamy na załatwienie pisma żądającego dla nas sprawy — pisza rozgoryczeni mieszkańcy.

● Pani Józefa Ciepla zamieszkała na poddaszu w budynku przy ul. Opalenickiej 3 od kilku miesięcy prosi o naprawę dachu. Mimo zapewnienia (na piśmie) przez Poznańską Spółdzielnię Mieszkaniową, że dach będzie naprawiony w trzecim kwartale br. lokatorka nadal czeka na spełnienie obietnicy.

DYŻURY

Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (Chelmońskiego 20): wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania w domu, tel. 66-00-66; dla pow. poznańskiego, tel. 544-44.

Telefon Zaufania — nr 586-87 i 522-51.

Anteki: Dzierżewskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109, Główna 53, Kórnicka 24, Mickiewicza 22, Słowiańska, Stara Lecka 78 (dyżury nocne), Marcinowski 11 (cała doba), niedz. i święta.

Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu — tel. 540-93.

Miejska Lecznica dla Zwierząt (ul. Grunwaldzka 248, tel. 672-414) — g. 8—21 (w nocy nagłe wypadki).

Szpital: internia, chirurgia ogólna, okulistyka — ul. Garbary 17, chirurgia dziecięca do lat 14 — ul. Krzywiewicza 7, laryngologia, neurologia — ul. Przybyszewskiego 49; psychiatria — ul. Szpitalna 29/33.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: 8.30 Bezpieczeństwo na jezdni — zalezy od nas samych: 8.40 Proponujemy, informujemy, przypominamy: 9.27 twórczości polskich kompozytorów: 9.30 Felieton muzyczny: J. Waldorffa: 10.05 „Tamte i inne dni” — proza: 10.25 7 muzyki: scenicznej i filmowej kompozytorów radz.: 10.50 Monitor Nauki Polskiej: 11 Muzyczny atlas świata: 11.50 Poradnia Rodzina: 12.25 — Z olsztyńskich fonotek muzycznych: 13.7 Złota ZRR: 13.20 Na swojską nutę grała i śpiewała zespoły regionalne: 13.40 Wieści, lenie, tańce: 14 „Szabli niekone dwa symbole” — poemat: 14.10 H. Łukomska — sonora ośmiu kompozycji: 14.30 Zagadki muzyczne: 15.05 Radiotelefony z zima w herbie: 15.45 „Sześciu” — słuch.: 16.05 Opinie ludzi partii: 16.15 Kompozycje twórczości — J. S. Bach: 16.30 Popołudnie z młodzieżą: 16.50 Muz. i Aktualn.: 17.15 Kunięć, nie kunięć — posłuchaj: 17.30 7 nowości rozrywk. PWM: 20.30 Fala 72: 20.35 Miniatury rozrywk.: 21 „Przy redakcji” — m. in. mikrofonie — rep.: 21.25 „Dłaczego uciekała z domu” — rep.: 21.40 Książki, które na was czekała: 22 Śpiewa Pozn. Chór Chłopców i Męski d/s S. Stulińskiego: 22.20 Pamięci A. Malawskiego: 23.10 Przegląd i notatki: 23.20 Z radiotelefonów nagrań jazzowych: 23.30 Gwiazdy światowych estrad: 0.10 Konc. żywych od Polonii zaranicznej dla rodzin w kraju: 0.30 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 8.05 Muzyczny tydzień Poznania omydł J. Młodziejewski: 8.35 „Sociorama”: 9—

GŁOS WIELKOPOLSKI 28 XII 1972 Nr 307 (8969)

15.00 Przerwa konserwacyjna: 15.30 7 twórczości Maurice Ravela: w 35 rocznicę śmierci kompozytora: 17.15 Aud. ekono.: 17.25 Kronika dnia dzisiejszego — „Trzcin k”: 17.35 Radioregion: 18.05 Chór Chłopców i Męski d/s S. Stulińskiego: 18.20 „Widnokrąg”: Stuligrosza: 19.20 Wideo i jego świat: 19.35 Poeci i jego świat: 19.55 Język rosyjski: 19.31 Poeci i jego świat: 20.05 Poeci i jego świat: 20.15 Wideo literacko-muzyczne z Poznania: 22.33 Za trzy dni Sylwestra: 22.45 Krok w me: „Podwójny cel” — opow.: 23.15 „Horizonty muzyki”.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zegarynka: 8.05 Mój magnetofon: 8.35 Śpiewa Marcelia: 9 „Całe zda nie nieboszczyka” — pow.: 9.10 Sweetline na organach: Esala Compenlusa w zamku Frederiksborg: 9.30 Nasz rok 72: 9.45 „Mik ser” — magazyn muzyczny: 10.15 N. T. czyli nowoczesność technika: 10.35 Wszystko dla pań: 11.45 „Kolejczy” — pow.: 12.25 Za kierownicą: 13 Na tubelskiej antenie: 15.10 Album muzyki uniwersalnej: 15.30 Kwadrans ze znakomitą zapożycia: 15.45 Słowecki i jazzowe Warren „Baby” Dadds: 16.05 Głosa do Trilogii: „Pan Wolodwoski” — gawęda: 16.15 „Niekłóre gatunki zwierząt interaktywne zgromadzone w jaskini”: 16.25 Czwarta... do „Fidelia”: 16.45 Nasz

rok 72: 17.05 „Całe zdanie nieboszczyka” — pow.: 17.15 Mój magnetofon: 17.40 Słowo i dźwięk — słuchamy razem z J. Adamskim: 18.10 W kregu piosenek: 18.30 Polityka dla wszystkich: 18.45 Kwadrans dla Zdenki Lorenovej: 19.05 Pocztówka dziewczęca z Parvusa: 19.20 Książka tygodnia: 19.35 Muzyczna pocztka UKF: 20 Piosenki z miastem w herbie — Londyn: 20.25 W głuchej puszce — rep.: 20.45 Język niemiecki: 21 Gdzie jest przebiegi: 21.20 „Szkice hiszpańskie” Milesa Davisa: 21.30 Piosenki-wiersze śpiewa L. Kamburowa: 21.50 Opera tygodnia: „Czarodziejski flet: 22.08 Śpiewa Johnn Cash: 22.15 „Wojna i pokój” — pow.: 22.45 Śpiewa Wojciech Mlynarski: 23 Dawna liryka francuska: 23.05 Laboratorium — magazyn: 23.50 Na dobranoc gra i śpie wa Zesobó Santana.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK — PROGRAM I: 9 — (kolor): „Teleferie”: 10 — „Wier na gołabka” — film: 10 — (kolor): 11 — „Słowno ucieczki” — film: 11 — (kolor): 12 — „Słowno ucieczki” — film: 12 — (kolor): 13 — „Słowno ucieczki” — film: 13 — (kolor): 14 — „Słowno ucieczki” — film: 14 — (kolor): 15 — „Słowno ucieczki” — film: 15 — (kolor): 16 — „Słowno ucieczki” — film: 16 — (kolor): 17 — „Słowno ucieczki” — film: 17 — (kolor): 18 — „Słowno ucieczki” — film: 18 — (kolor): 19 — „Słowno ucieczki” — film: 19 — (kolor): 20 — „Słowno ucieczki” — film: 20 — (kolor): 21 — „Słowno ucieczki” — film: 21 — (kolor): 22 — „Słowno ucieczki” — film: 22 — (kolor): 23 — „Słowno ucieczki” — film: 23 — (kolor): 24 — „Słowno ucieczki” — film: 24 — (kolor): 25 — „Słowno ucieczki” — film: 25 — (kolor): 26 — „Słowno ucieczki” — film: 26 — (kolor): 27 — „Słowno ucieczki” — film: 27 — (kolor): 28 — „Słowno ucieczki” — film: 28 — (kolor): 29 — „Słowno ucieczki” — film: 29 — (kolor): 30 — „Słowno ucieczki” — film: 30 — (kolor): 31 — „Słowno ucieczki” — film: 31 — (kolor): 32 — „Słowno ucieczki” — film: 32 — (kolor): 33 — „Słowno ucieczki” — film: 33 — (kolor): 34 — „Słowno ucieczki” — film: 34 — (kolor): 35 — „Słowno ucieczki” — film: 35 — (kolor): 36 — „Słowno ucieczki” — film: 36 — (kolor): 37 — „Słowno ucieczki” — film: 37 — (kolor): 38 — „Słowno ucieczki” — film: 38 — (kolor): 39 — „Słowno ucieczki” — film: 39 — (kolor): 40 — „Słowno ucieczki” — film: 40 — (kolor): 41 — „Słowno ucieczki” — film: 41 — (kolor): 42 — „Słowno ucieczki” — film: 42 — (kolor): 43 — „Słowno ucieczki” — film: 43 — (kolor): 44 — „Słowno ucieczki” — film: 44 — (kolor): 45 — „Słowno ucieczki” — film: 45 — (kolor): 46 — „Słowno ucieczki” — film: 46 — (kolor): 47 — „Słowno ucieczki” — film: 47 — (kolor): 48 — „Słowno ucieczki” — film: 48 — (kolor): 49 — „Słowno ucieczki” — film: 49 — (kolor): 50 — „Słowno ucieczki” — film: 50 — (kolor): 51 — „Słowno ucieczki” — film: 51 — (kolor): 52 — „Słowno ucieczki” — film: 52 — (kolor): 53 — „Słowno ucieczki” — film: 53 — (kolor): 54 — „Słowno ucieczki” — film: 54 — (kolor): 55 — „Słowno ucieczki” — film: 55 — (kolor): 56 — „Słowno ucieczki” — film: 56 — (kolor): 57 — „Słowno ucieczki” — film: 57 — (kolor): 58 — „Słowno ucieczki” — film: 58 — (kolor): 59 — „Słowno ucieczki” — film: 59 — (kolor): 60 — „Słowno ucieczki” — film: 60 — (kolor): 61 — „Słowno ucieczki” — film: 61 — (kolor): 62 — „Słowno ucieczki” — film: 62 — (kolor): 63 — „Słowno ucieczki” — film: 63 — (kolor): 64 — „Słowno ucieczki” — film: 64 — (kolor): 65 — „Słowno ucieczki” — film: 65 — (kolor): 66 — „Słowno ucieczki” — film: 66 — (kolor): 67 — „Słowno ucieczki” — film: 67 — (kolor): 68 — „Słowno ucieczki” — film: 68 — (kolor): 69 — „Słowno ucieczki” — film: 69 — (kolor): 70 — „Słowno ucieczki” — film: 70 — (kolor): 71 — „Słowno ucieczki” — film: 71 — (kolor): 72 — „Słowno ucieczki” — film: 72 — (kolor): 73 — „Słowno ucieczki” — film: 73 — (kolor): 74 — „Słowno ucieczki” — film: 74 — (kolor): 75 — „Słowno ucieczki” — film: 75 — (kolor): 76 — „Słowno ucieczki” — film: 76 — (kolor): 77 — „Słowno ucieczki” — film: 77 — (kolor): 78 — „Słowno ucieczki” — film: 78 — (kolor): 79 — „Słowno ucieczki” — film: 79 — (kolor): 80 — „Słowno ucieczki” — film: 80 — (kolor): 81 — „Słowno ucieczki” — film: 81 — (kolor): 82 — „Słowno ucieczki” — film: 82 — (kolor): 83 — „Słowno ucieczki” — film: 83 — (kolor): 84 — „Słowno ucieczki” — film: 84 — (kolor): 85 — „Słowno ucieczki” — film: 85 — (kolor): 86 — „Słowno ucieczki” — film: 86 — (kolor): 87 — „Słowno ucieczki” — film: 87 — (kolor): 88 — „Słowno ucieczki” — film: 88 — (kolor): 89 — „Słowno ucieczki” — film: 89 — (kolor): 90 — „Słowno ucieczki” — film: 90 — (kolor): 91 — „Słowno ucieczki” — film: 91 — (kolor): 92 — „Słowno ucieczki” — film: 92 — (kolor): 93 — „Słowno ucieczki” — film: 93 — (kolor): 94 — „Słowno ucieczki” — film: 94 — (kolor): 95 — „Słowno ucieczki” — film: 95 — (kolor): 96 — „Słowno ucieczki” — film: 96 — (kolor): 97 — „Słowno ucieczki” — film: 97 — (kolor): 98 — „Słowno ucieczki” — film: 98 — (kolor): 99 — „Słowno ucieczki” — film: 99 — (kolor): 100 — „Słowno ucieczki” — film: 100 — (kolor): 101 — „Słowno ucieczki” — film: 101 — (kolor): 102 — „Słowno ucieczki” — film: 102 — (kolor): 103 — „Słowno ucieczki” — film: 103 — (kolor): 104 — „Słowno ucieczki” — film: 104 — (kolor): 105 — „Słowno ucieczki” — film: 105 — (kolor): 106 — „Słowno ucieczki” — film: 106 — (kolor): 107 — „Słowno ucieczki” — film: 107 — (kolor): 108 — „Słowno ucieczki” — film: 108 — (kolor): 109 — „Słowno ucieczki” — film: 109 — (kolor): 110 — „Słowno ucieczki” — film: 110 — (kolor): 111 — „Słowno ucieczki” — film: 111 — (kolor): 112 — „Słowno ucieczki” — film: 112 — (kolor): 113 — „Słowno ucieczki” — film: 113 — (kolor): 114 — „Słowno ucieczki” — film: 114 — (kolor): 115 — „Słowno ucieczki” — film: 115 — (kolor): 116 — „Słowno ucieczki” — film: 116 — (kolor): 117 — „Słowno ucieczki” — film: 117 — (kolor): 118 — „Słowno ucieczki” — film: 118 — (kolor): 119 — „Słowno ucieczki” — film: 119 — (kolor): 120 — „Słowno ucieczki” — film: 120 — (kolor): 121 — „Słowno ucieczki” — film: 121 — (kolor): 122 — „Słowno ucieczki” — film: 122 — (kolor): 123 — „Słowno ucieczki” — film: 123 — (kolor): 124 — „Słowno ucieczki” — film: 124 — (kolor): 125 — „Słowno ucieczki” — film: 125 — (kolor): 126 — „Słowno ucieczki” — film: 126 — (kolor): 127 — „Słowno ucieczki” — film: 127 — (kolor): 128 — „Słowno ucieczki” — film: 128 — (kolor): 129 — „Słowno ucieczki” — film: 129 — (kolor): 130 — „Słowno ucieczki” — film: 130 — (kolor): 131 — „Słowno ucieczki” — film: 131 — (kolor): 132 — „Słowno ucieczki” — film: 132 — (kolor): 133 — „Słowno ucieczki” — film: 133 — (kolor): 134 — „Słowno ucieczki” — film: 134 — (kolor): 135 — „Słowno ucieczki” — film: 135 — (kolor): 136 — „Słowno ucieczki” — film: 136 — (kolor): 137 — „Słowno ucieczki” — film: 137 — (kolor): 138 — „Słowno ucieczki” — film: 138 — (kolor): 139 — „Słowno ucieczki” — film: 139 — (kolor): 140 — „Słowno ucieczki” — film: 140 — (kolor): 141 — „Słowno ucieczki” — film: 141 — (kolor): 142 — „Słowno ucieczki” — film: 142 — (kolor): 143 — „Słowno ucieczki” — film: 143 — (kolor): 144 — „Słowno ucieczki” — film: 144 — (kolor): 145 — „Słowno ucieczki” — film: 145 — (kolor): 146 — „Słowno ucieczki” — film: 146 — (kolor): 147 — „Słowno ucieczki” — film: 147 — (kolor): 148 — „Słowno ucieczki” — film: 148 — (kolor): 149 — „Słowno ucieczki” — film: 149 — (kolor): 150 — „Słowno ucieczki” — film: 150 — (kolor): 151 — „Słowno ucieczki” — film: 151 — (kolor): 152 — „Słowno ucieczki” — film: 152 — (kolor): 153 — „Słowno ucieczki” — film: 153 — (kolor): 154 — „Słowno ucieczki” — film: 154 — (kolor): 155 — „Słowno ucieczki” — film: 155 — (kolor): 156 — „Słowno ucieczki” — film: 156